

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Czerwca. — Rok 1835.
Wtorek.

N^o 151

Dziś, SS. Prim i Felician.
Jutro, S. Bogumiła.

Zielonym świątkom służyła ciągle przyjemna pogoda. Onegdaj większa połowa ludności tułszej stolicy zwiedzała okolice będące tego lata w modzie, to jest: Królikarnią, Wilanów, Wierzbno it. p. Wielowozy i przez minutę nie spoczywały. Wczoraj według dawnego zwyczaju inną stronę, to jest *Bielany* zwiedzano; przez rogatki Marymonckie przejechało pojazdów 279, dorożek 298, bryczek 389, konno 94, prócz płynących wistą, a piechoty także znajdowało się nie mało. 100. Xiwo Ichmość *Warszawscy* przybyli do Bieleń około godziny 7 wieczornej, i ta chwila była nader ożywioną przybyciem wielu znakomitych osób pfciobiej. Zubiorów Damskich celowały muslinowce, czyli jak teraz zowią muslinetowe wpasy, kwiaty lub rozmaite desenie kolorów wszelkich; szczególnie chwalono zasianą rużami. Rękawy ieszczs są bardzo szerokie. Kapeluszy Damskich najwięcej było paljowych, kilka z nich bardzo gustownych, oraz biały z rużowem piórem, szamoa z kwiatem maku, biały z bukietem hortensji i grodenablowy błękitny z piórem tegoż koloru. Było także kilka sukien krepowych rużowych i cała biała z ślicznym haftem również białym. — Wczoraj o godzinie 7 rano zawczasie ten świat opuścił JX. *Lauber* Radca Konsystorza wyznań ewan.; pierwszy Pastor Gminy ewan. wyz. Augs. Warsz. powszechnie żałowany. — W ciągu miesięcy Kwietnia i Maja r. b. wpłynęło do kassy Towarzystwa Zupy rumforekiej na stałe składki zł. 979 gr. 15, z Koncertu danego w salach Reursy Kupieckiej przez P. *Lafona* zł. 633 gr. 15, złożone w Redakcji Kurjera Warsz. podług ogłoszeń zł. 72, od W. Skwarcowa na raz ieden zł. 100, Beziemiennie zł. 50, z wypróżnionych Skarbonek u Dr. L. zł. 28, u Dr. W. zł. 35, w nowej Reursie Kupieckiej zł. 42 gr. 23, a Wód miné-

ralnych z roku 1834 zł. 17 gr. 28. Zupy rumforekiej wydano poreji 4889. — Jedna z głównych wygranych, to jest zł. 100,000, padła w zeszłą Sobotę na Nr 56,014, Los ten jest całkowity wzięty u Kohna i Margulesa w Warszawie. Janie tegoż dnia wygrane są unieszczone niżej. — Posługacz Banku, lat 52 mający, żonaty i mający dziecko, w zeszły Piątek w swej stancji u helki obwiesił się, i chociaż wkrótce oderżnięty był ratowany, iednak do życia go nieprzywrócono; przyczyna tego samobójstwa, była choroba połączona z bolesciami. — Józef *Skibniewski*, lat około 80 mieć mogący, przybyły na targ z produktem, kłnięty a poplexją nerwową, nagle życie zakończył. — Anna *Kuderska*, lat 42 mająca, żona Krawca, przechodząc przez plac około posagu Zygmunta, padła i życie zakończyła. — Wczoraj o godzinie 1ej w nocy wszczął się pożar przy ulicy Grzybowskiej, który pomimo danego spiesznie ratunku tak był gwałtownym, że wkrótkim czasie 4 possessje to jest Nr 1018, 1019, 1020 i 1021 z wszelkimi dosyć dużemi zabudowaniami, niemniej połowa tylnych officyn Nr 1022 zupełnie zgorzały z uszkodzeniem znacznem possessji Nr 1022 i possessji Nr 1057 i 8 które w połowie iako zagrażające dalszem niebezpieczeństwem, rozebrane zostały. — Wyróbnik Wojciech *Brześciński* w zeszłą Sobotę okazał dowód prawdziwego poświęcenia się w ratowaniu narażonych na niebezpieczeństwo utraty życia. Czyszczoneo studnię na placu między ulicą Podwałem i Piekarską, 2ch pracowników spuściwszy się wgłąb, doznawszy nagle mgłości kazali się wyciągnąć, lecz 3ci utracili zmysły, a iuż nikt nieodważył się go aż od dna ratować; dopełnił tego czynu ów *Brześciński*, a za dzielnym ratunkiem pracownik odzyskał życie. — Na targach War: płacono za korzec

Żyta zł. od 16 do 16 gr. 20. Pszenicy od 19 do 21. Jęczmienia od 14 do 16. Owsa od 9 i pół do 11 i pół. Siana furę jednokonną od 12 do 20, parokon: od 26 do 30. Słomy furę od 8 do 16. — Nowe Walce J. Strausa pod tytułem *Iris Walzer*, skomponowane na pianoforte, grywane u Wód mineralnych Warsz., zł. 1 i pół. Nowy Polonez skomponowany na wielką orkiestrę, ułożony na piano: przez J. Stefaniego, grywany w wielkim Teatrze i u Wód mineral: zł. 1, wyszły w składzie muzyki J. Klukowskiego. Tenże skład muzyczny na honor zawiadomić osoby które zaprenumerowały u niego *Pfenig Magazyn muzyczny*, iż odebrał takowy do Nru 24. — W sobotę w wielkim Teatrze po *Czemuż nie była sierotą*, powszechnym odgłosem słuchaczy przywołana Jpanna *Żuczkowska*. W niedzielę w Rozmał: przywołany JP. *Panczykowski* po 50,000 talarów, a wszyscy po *Przez sen*. Komedja *Targ na węgle* w Niemczech ciągle jest dawana, ma wiele scen zabawnych, i u nas dobrze ją przyjęto. — (Art. na.) Przed kilką dniami byłem w Gródhu w Woie: *Podlaskiem* w posiadłości W. *Chotieckiego* dla kupienia Tryków, i klasyfikowałem oraz całą trzodę, którą za tak wyborną uznaję, iż właściwie na największe pochwały zasługuje, ponieważ nieoszczędzając kosztów, przez znaczne zakupienie w najlepszych owczarniach w Saxonji doprowadził do takiej doskonałości. Tryki iako i maciory mają węglecienką i równą po wszystkich częściach ciała, słowem wełna tak jest doskonałą, że lepszej znaleźć nie można. Porządek tak w owczarniach iako w utrzymaniu książek tak jest przykładnym, iak w najlepszej oryginalnej merynosowej owczarni lepszym być nie może. *Józef Kachi* Klasyfikator Rządowy. — (Art. nad.) Okropny wypadek oktorem w Kurjerze Warszawskim doniesionem było to jest wybuch z granatu w czasie roboty mojej w warsztacie, przyprowadził mnie do rozpaczcy z powodu opalenia całej twarzy, tak dalece iż sądziłem się

być na zawsze pozbawionym najpotrzebniejszego każdemu z żyjących daru natury, wzroku, w tak nieszczęśliwym stanie zostając, wezwałem rady W. *Herwiga* Lekarza b. wojska polskiego przy ulicy Chłodnej Nr 925 mieszkającego, który biegłością, gorliwością i znajomością sztuki lekarskiej najgwałtowniejsze i grożące niebezpieczeństwo utraty wzroku wkrótce usunął, a w kilkanaście dni do pierwotnego wróciłem zdrowia. Za twe bezinteresowne około zdrowia i dalszego utrzymania procederu życia moiego, żony i familji, raz szanowny Lekarzu przyjacielu niniejsze odemnie rzemieślnika, publiczne podziękowanie w dowód niewygasłej wdzięczności z którą dożgonnie zostaję przychylny. *Michał Woronowicz*, Majster Ślusarski przy ulicy Miodowej Nr 495 mieszkający.

Z Moskwy 2 z. m. v. s. o 2 po poł: N. CESARZ Jmć, raczył oglądać Moskiewski korpus Kadetów i Alexandryński Instytut sierot. W tymże czasie N. CESARZOWA z W. *Xczką* ALEXANDRĄ raczyła oglądać szkoły s. Katarzyny i Alexandrowską. O 4tej po raz pierwszy ukazała się Cesarska bandera ponad pięknym letnim pałacem Alexandryńskim, do którego NN. Państwo z JJ. CC. WW. raczyli się przenieść, a wieczorem uświetnili swą bytnością tutejszy teatr. 3go z. m., o godz: 3 po południu, N. Pan oglądał Szpital Marji i wszystkie doń należące zakłady. 4go z. m., NN. Państwo przybywszy o 2 po poł: do domu podrzutków oglądali szczegóły tego zakładu do 3ej. 5 z. m., nadzwyczajna niepogoda pozbawiła zgromadzone pod Nowińskim na publicznym spacerze osoby obecności NN. Państwa. W podobnych oczekiwaniach tak są iawne i mocne uczucia przywiązania narodu, że nawet pod ulewą wszyscy pozostali do zmroku, zawsze mniemając doczekać Monarchów. Wieczorem NN. Państwo byli na wielkim teatrze. 6 z. m. o 2 po południu, Cesarz Jmć raczył oglądać szpitala ss. Piotra i Pawła i s. Katarzyny. Wieczorem oboje: Cesarstwo JJ. uświetnili swą by-

nością bal Jenerała Gubernatora Moskwy, na którym było przeszło 400 osób, mimo to iż letnia pora wielu mieszkańców wywabiła ze stolicy na prowincje. Powszechne zachwycenie, radość serdeczna i niewymuszona wesołość radeby były opóźnić bieg ubiegających godzin. Wszystko tchnęło gościnnością uszczęśliwionego gospodarza, wiernego przewodnika uczuć pałającej miłością dla Cara Moskwy. NN. Państwo bawili do 2 godziny. 8 h.m. o 3 po południu oboje Cesarstwo JJ. z JJ. CC. WW. WW. Xiążętami i Xiężniczkami raczyli oglądać Alexandryjski instytut sierot. Wszystkie zakłady, oglądane przez NN. Państwo zastużyły na Monarszą pochwałę, za dobre urządzenie i ochędóstwo. — Na przedstawienie P. Wice-kancelerza, N. CESARZ Jmć raczył rozkazać, Radcę stanu *Zarzechiego*, stosownie do jego żądania, uwolnić od obowiązków Rezydenta w Krakowie, i wyznaczyć na to miejsce pierwszego Sekretarza Rosyjskiego Poselstwa w Berlinie, Radz. Kolleg. Barona *Ungern-Sternberg*. (T. P.)

Francja. — W Paryżu 27 z.m. Posel Hiszpański przy dworze Francuzkim pracował przez kilka godzin z Ministrem spraw zagran. — D. 26 z.m. trwały ciągle rozprawy w izbie Deput. względem ukarania wydawcy gazety *Reformator*. — Jenerał *Zakenino* podał powtórny raport Ministrowi wojny, w którym donosi, że gwardja nara: z gorliwością poświęca się teraz służbie przy sędziach Parów, z wyjątkiem 9go legjonu, w którym 10 gardzistów brakowało. — Pod kolumną na placu *Wandom* ma być wymurowane sklepienie, w którem, iak mniemają, złożone będą zwłoki *Napoleona*. — Xżę *Talefrand* obiadował d. 26 z.m. u Króla. — W Paryżu rozeszła się wieść, że P. *Hunan* Minister skarbu znowu złoży urządowanie; mówią, iż P. *Diuszatel* będzie jego następcą. — Nieustaie pogłoska o Interwencji rządu Francuzkiego w sprawie Hiszpańskiej. — Mówią, że Xżę *Orleański* za kilka dni uda się z Xciem

Leopoldem *Sycylijskim* do *Tulonu* dla udania się z tamtąd morzem do *Neapolu*, gdzie mają nastąpić układy względem wejścia w związek małżeński Xcia *Orleańskiego* z iedną Xiężniczką *Neapolitańskich*. — Były Minister Hiszp: *Kolomarde* i Wice-Hrabia *Kanellamelli* mieli posłuchanie u Króla Francu: wystawiając Monarsze korzyści, iakieby miała Francja gdyby utrzymano prawo *Salickie* w Hiszpanji, a nawet w tenczas nastąpiłoby wejście w śluby małżeńskie starszego syna *Don Karola* z Królową Francuzką; wystawili także Królowi skutki anarchji w Hiszpanji, która sprowadzić może duch nieporządku. Mówią także, że Xiążę *Leopold Sycylijski* nakłaniał Króla na stronę *Don Karola*. Jak wiadomo był dwór *Neapolitański* najpierwszym, który protestował się przeciw zmianie porządku w następstwie tronu Hiszpańskiego. — Flotta Francuzka wypłynęła dnia 22 z.m. z portu *Tulonu* ku Grecji, lecz wkrótce przybyły do tego portu 2 depesze telegraficzne, które większej części tych okrętów wskazały inny obrot. Tylko 2 okręty udały się ku Grecji, reszta niezwłocznie ma stanąć przy brzegach Hiszpanji.

Hiszpanja. — Jenerał wojsk *Karlistów Moreno*, uskutecznił połączenie swoich 4 bataljonów z korpusem Xdza *Merino*, który się teraz pod *Burgos* znajduje. Z miasta *Puento de la Reina* ustąpiło wojsko Królowej. — Zdaie się że w *Kastylii* tworzą Karliści powstanie, kilka bataljonów Nawarskich, udało się dla wsparcia działą Xdza *Merino*. — Z Madrytu doniesiono d. 20 z. m., że gdyby Karliści uczynili jeszcze większy postęp w *Kastylii*, rząd Królowej przeniesie się do *Baiadoz* lub do *Sewilli*. Jenerał *Waldez* ma opuścić wojsko Nawarskie, a Hrabia *Espaleta* lub Margrabia *Ameryllas* będzie jego następcą. Zapewniają, że armja czynna Królowej znajduje się teraz w smutnym stanie. Królowa Reientka będąca teraz w *Aranhuez*, iest pogrążoną w smutku, z powodu niepomyślnego działania iej wojska. Niektórzy

głoszą, że Królowa Heientka ma zamiar zgodzić się z *Don Karolem*, jednak niema odwagi, a by odkryła swoje życzenia. — Infanika *Ludwika* jest innego zdania, niechcąc wiedzieć o żadnej interwencji lub zgodzie, radząc aby użyto środków gwałtownych do pogrobnienia Karlistów. — Jenerał *Waldez* miał w zeszłym miesiącu główne stanowisko w *Witorji*, armja obserwacyjna Królowej składa się z 30,000 ludzi. *Martines de la Roza* ma się udać wkrótce z nadzwyczajną missją do Londynu.

Portugalja. — Listy prywatne z *Lisbony* d. 15 z. m. zapewniają, że tameczne gazety opozycyjne, są napełnione artykułami przeciw Ministrom Portugalski, umieszczone są wyrzuty, iż nie są dosyć czynni; dowodzą przytem, że d. 14 z. m. przechodził oddział Gerylasów Michalistowskich koło Koimbry mający 60 ludzi; a inny oddział tego rodzaju okazał się pod Awaro mając naczela zakonnika, który w czasie bitwy z gwardją naro: poległ; a następnie 3ci oddział gerylasów, który pod dowództwem byłego Jenerała *Silwa*, werbował bez przeszkody rekrutów w kilku miastach. Zarzucają także Ministrom, że okazali opieszałość w czasie gdy rabowano biblioteki rozmaitych klasztorów i że nikt dotąd nie wie gdzie znajdują się zrabowane książki. Inne gazety zbiłają te twierdzenia, zapewniając, że są bezzasadne.

Niemcy. — Dnia 3 b. m. J. C. M. W. Xiażę MICHAŁ wyjechał z Poczdamu do Marjenbadu, a dostojna Jego Małżonka z dziećmi swymi do Karlsbadu. — Mówią, że Cesarz *Ferdynand* tego lata znajdować się będzie w Cieplicach. — Król Belgicki udarował kosztownym pierścieniem Profesora *Harnkenig*, za wydanie historii *Flandrii*.

Anglja. — W rocznice urodzin Króla Anglii: d. 28 z. m. były świetne pokoje u Królowej. Biskup *Kanterbury* podał Królowi w tym dniu powinszowanie od całego duchowieństwa. — Nieprzyjaciele teraźniejszego Parlamentu twierdzą, że tenże przy najbliżsem posie-

dzeniu będzie rozpuszczony. Gazeta *Czas* zapewnia, że się w tej mierze bardzo pomylili w swem mniemaniu. — Z *Westminstra* ma być podana Parlamentowi petycja, aby pułki gwardji Królewskiej nie okazywały się z swoiemi bagnietami na tecznych ulicach. — Interessa handlowe Hiszpań: odbywały się d. 26 z. m. w giełdzie Londynu: nader krytycznie.

Rozmaitości. — *Pierwsze pochodzenie roślin*. Anyż z Egiptu, Bez z Persji, Brzoskwinie z Persji, Cebula z Egiptu, Chrzan z Chin, Czeresnie i wisznie z Azji mniejszej, Czosnek ze Wschodu, Cytryny z Medji (Azja), Fasola z Indji, Figi z Mezopotamji, Gruszki z Francji, Herbata z Chin i Japonji, Jabłka z Normandji, Kalafjory z wyspy Cypru, Kapusta czerwona i zielona od Rzymian którzy ją sprowadzili z Egiptu, Karczochy z Sycylji i Andaluzji, Kartofle z Breżylji, Kasztany z Lidji (Azja mniejsza), Kasztany dzikie z Indji, Kawa z Arabji, a później z wysp Antylskich, Lilje z Syrii, Marchew z Francji, Melony z Afryki, Migdały z Maurytanji, Morele z Armenji, Ogórki z Hiszpanji, Oliwa z Grecji, Orzechy tak zwane tureckie z Pontu, Orzechy włoskie z Azji, Pomarańcze z Azji, Pszenica z Azji, Ryż z Etiopji (Azja), Rzeżucha z wyspy Krety (dziś Kandja), Sliwki z Syrii, Szocewica z Francji. Szparagi z Azji, Szpinak z Azji mniejszej, Tatarska gcyka z Azji, Tulipany z Azji, Tytuń z Ameryki, Winna latorośl z Azji, Żyto z Syberji. — *Sława i nędza*. *Homer* był żebrakiem, *Kamoen*s w podeszłym wieku, prosił o siatmużnę, po ulicach Madrytu. Sławny niemiec *Hejne* musiał się żywić samemi kartoflami, przez większą część życia. *Djumar*se w swej starości przymuszony był zostać nauczycielem. Gdyby nie *Wolter*, to *Marmontel* byłby umarł z głodu. *J. J. Russo* zarabiał na życie przepi niąc muzykę. *Gilbert* umarł w szpitalu, *Kolletet* podług *Boala* (który sam nie był mądrym), niecierpliwie oczekiwał aby się podobał jego sonnet, iak 20 dzisiejszych literatów oczekują

zapłaty za sztukę teatralną, romans, lub świątek do Żurnalów. *Lebrun-Pindar* był ubogi i prześladowany. Głód, okropny głód zaprowadził *Malfilatra* do grobu, i *Don Cervantesa* spotkał tenże sam los. — *Zadziwiałąca zgrzesność w pływaniu dziłch.* Niemożna nie porównać z szybkością ziąką pływają mieszkancy *Florydy*; niewiasty przebywają najszersze rzeki wpław, trzymając swe dzieci na ręku. *Guarani* pokazują się jeszcze bieglejszemi, tak ich jest zwinność, że Missjonarze mniemają, iż pływanie jest u nich darem od natury, i wcale go się nie uczą; iak niektóre zwierzęta. *Azaro* będąc świadkiem ziąką łatwością ci ludzie utrzymują się na wodzie, niemógł wytłómaczyć tego zjawiska inaczej, iak przypuszczając, że ciało maia lżejsze od europejszyków.

Wdalszem ciągnięciu 5 klasy 45 Loterji w d. 6 b. m. znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Zł. 50,000 na Nr 54,168 u *Erlicha* w *Lublinie*. Zł. 10,000 Nr 65,922 u *Epsteina*. Po zł. 5,000 Nr 21,329 u *Czerwinka* w *Sochaczewie*. Nr 46,316 u *Wiemanna*. Nr 52,892 u *Epsteina*. Nr 60,359 u *Silbersztroma* et komp. w *Sokołach*. Po zł. 2,500 Nr 3,110 u *Neumanna* w *Siedlcach*. Nr 11,086 u *Emicha* et komp. Nr 18,326 u *Werthejma*. Nr 18,637 u *Katza* w *Koninie*. Nr 40,298 u *Neumanna* w *Siedlcach*. Nr 49,855 u *Bluma* i *Jakubowskiego*. Nr 43,017 u *Wiemanna*. Nr 44,323 u *Rozenewejga* w *Rawie*. Nr 47,936 u *Peretza* w *Ciechanowcu*. Nr 52,428 u *Wiemanna*. Nr 62,394 u *Keppera* w *Sochaczewie*. Nr 64,725 u *Mierzeiewskiego*. Po 2,000 Nr 7,817 u *Klejmanna* w *Lubartowie*. Nr 11,970 u *Blumenthala* w *Działoszynie*. Nr 14,546 u *Blumca* i *Jakubowskiego*. Nr 14,706 u *Epsteina*. Nr 18,966 u *Wolla* i *Rosen*. Nr 30,043 u *Rosenbauma* i *Spira* w *Tykocinie*. Nr 41,867 u *Wiemanna*. Nr 42,716 u *Lando* w *Terespólnu*. Nr 46,614 u *Louisa* w *Krakowie*. Nr 46,925 u *Kierzkowskiego*. Nr 58,026 u *Wiemanna*. Nr 59,163 u *Solowejczyka* et komp. w *Kalwarji*. Po zł. 1000, na Nr 2,345, 3,780, 5,409, 5,818, 6,358, 6,766, 7,206, 8,558, 9,503, 11,329, 12,178, 16,594, 16,788, 17,478, 19,162, 22,157, 26,904, 27,011, 27,162, 27,444, 27,591, 27,813, 28,281, 29,299, 30,737, 34,179, 34,437, 35,623, 36,236, 37,615, 38,240, 38,526, 38,595, 40,074, 40,355, 40,837, 40,952, 41,438, 42,211, 43,262, 43,946, 46,217, 47,032, 50,425, 53,196, 54,928, 55,031, 56,338, 57,949, 64,672.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zubiański Jan Hra: z *Oknaiewa*, *Chuchliński* Xawe: Tytularny Radea z *Obwo: Białostockiego*, *Frank* Feldjeger z *Moskwy*, *Zoginów* Urzędnik 7 klasy z *Kalisza*, *Szłubowski* Ant: Dzie: z *Antopola*, *Szemiot* Jgn: Dzie: z *Gub: Grodzień:*, *Korzeniewski* Rzec: Radea Stanu z *Gub: Wołyńskiego*, *Krinków* Doktor Filozo: z *Berlina*, *Thiwilew* Magister Filozo: z *Hamburga*, *Swidziński* Kons: Dzie: z *Suligostowa*, *Macheczyński* Podprokura: z *Płocka*.
DONIESIENIA.

W Sklepie Ubogich pozostała reszta, z kilkuset funtów ŚWIEC woskowych Kościelnych, sprzedaje się funt po złp: 3 gr: 10.

Ządane jest SIODEO używane, ale w dobrym stanie; ktoby takowe miał do zbicia, raczy nadesłać do Sklepu Ubogich.

CZOŁNO znacznej wielkości która trzyma 56 stop długości, 6 stop, cali 6, szerokości, ziednego drzewa wydrżone, pomieścić mogąc przeszło 50 Osób, przyozdobione i odmalowane, jest do wynajęcia każdego czasu do spaceru na Wiśle do *Bielan*, *Saskiej Kępy*, i t. p. podobnież przyozdobiony *BACIK* malowany, z którym polecam się *Przeświat: Publiczności*; wiadomość powziąć można pod Nr 2814, przy ulicy *Bednarskiej* w domu *Pana Czernskiego* u *Majstra Mostu*.

Przy ulicy *Grzybowskiej* pod Nr 1054, SZYNEK narożny, z pomieszkaniem od Sgo *Jana* do najęcia, oraz i *POKOIKI* w tymże domu.

Na Początku z. m. r. b. zginęły 1/3 część Losu Nr 5,761 i 1/10 część Losu Nr 61,837, na Loterji Klasyecznej w Królestwie Polskiem przez klas 4 przez podpisanego w *Kantorze* *Deplera* opłacone. Jakaś Osoba znalazłszy takowe, 5tą klasę opłaciła bez upoważnienia i wiedzy prawego właściciela, dla czego wcześniej ostrzegę, jeżeli na te Losy iaka padnie wygrana, iż nieprawy posiadacz do niej odebrania żadnego prawa mieć nie będzie. Rzeczywisty Właściciel wyż wymienionej zguby mieszka na *Krakowskiem Przedmieściu* pod Nr 429, na 2m piętrze.
J. R.

KOCZ nowy zfordkiem, z oknem, parą koni i *Stangretem*, przy ulicy *Xiążęcej* Nr 1751, do wynajęcia.

Podaje publicznej wiadomości, iż dnia 15 Czerwca r. b. i dni następnych o godzinie 10 z rana odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją w domu przy ulicy *Nowy Świat* pod Nr 1313 następujących przedmiotów, iako to: *Mebli mahoniowych*, *Żyrandoli paryżkich*, *Kandelabrow bronzowych* *ściennych* i *stołowych*, *Lamp*, *Luster wiel-*

kich w ramach złoczonych, Porcellany paryskiej, Alabastrów różnych, Szor żrąkonnych, i innych tym podobnych za gotowe pieniądze. *Jan Łabęcki R.*

Uwielamia się Szanowną Publiczność, iż Licytacja na rozmaite TOWARY w domu Małachowskich Nr 459, na przeciw Pałacu Prymasowskiego odbywająca się, kontynuować się ciągle będzie aż do zupełnego wyprzedania, zaczynając iak inż poprzednio ogłoszonym było, to jest od godziny 9 do 12 z rana, zaś po południu od godziny 3 do 6.

ALOIZY STANKIEWICZ, sprawujący interes-sa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście w domu Nr 385 mieszkający, zawiadamia Osoby interessowane, że potrzebna jest Dzierżawa dóbr w Wdztwie Sandomierskiem od 5 do 10 tysięcy rocznego czynszu byle tylko znajdował się Las i Propinacja, również żądane są na dziedzictwo dobra po lewym brzegu Wisły, położone w szacunku od 120 do 150 tysięcy. Gdy nadto skutkiemza prowadzonej w biórze moim tabule dla każdego otwartej, do kupna dóbr i dzierżawy ciągle zgłaszają się pretendenci, mam przeto honor wezwać życzących sobie wystawić dobraswoie na sprzedaż lub dzierżawę, iżby adresy w tej mierze przy dołączeniu wszelkie szczegóły obejmujących anszlagów, do Bióra mego nadesłać raczyli. — Potrzebujący ludzi kontrolą służących, nieobjętych i wyższych Oficjalistów, iako to: Plenipetentów, Kommissarzy, Pisarzy prawentowych, Sekretarzy, Ekonomów, Zastępców gminnych wójtów, Guwernerów, Guwernantek, przez władze rządowe upoważnionych, Pisarzy z dobrem charakterem, Ben, Gorzelniarzy, Ogrodników, it. p. mogą wprost zgłaszać się do bióra mego, w którym oprócz wskazania uzdatnionej podług żądania osoby, zarazem poinformuje się u kogo zostawała obowiązków przez iak długi czas, w jakim jest wieku i stanie, małżeńskim lub wolnym, i czyli obok posiadanych świadectw na osobistą powołać się może rekomendacją do iakich osób i gdzie zamieszkałych? Nadto w zaprowadzonej w Biórze moim dla dogodności Obywateli, otwartej tabulli każdy bez ustnego nawet opowiadania, przejrzyć może księgę na ten cel założoną i zawsze w biórze na stole otwartą znajdującą się, a gdy wedle opisu upatrzy dogodne dla siebie individuum, ówczas na pierwsze wezwanie utrzymującego księgi tabularne, poinformowany zostanie z Kontrolli Jeneralnej onazwisku i mieszkaniu potrzebnującego obowiązku, a w przypadku gdyby żądano przywołania go do bióra dla bliższego z nim porozumienia się, i to dopełnionem będzie. — Ktoby so-

bie życzył przyiąć na pierwszą hypotekę domu w środku miasta Warszawy położonego, SUMME od 50 do 60,000 zł: i mógł dla wypożyczającego w tymże samym domie na pomieszkkanie odstąpić w procencie Lokal przynajmniej z 5 Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni, Piwnicy, it. p. składający się, raczy w Biórze moim swój adres złożyć iuż w celu zasiłgnięcia bliższej informacji osobicie zgłosić się. Również ktoby miał DOM do sprzedania przy iednej z pryncypalnych ulic w środku Miasta sytuowany, wartosci od 50 do 60,000 zł: odpowiadający, i wszelkie ku wygodzie służące obejmował u siebie zabudowania, zechce przy dołączeniu każdy szczegół wylisniającego anszlagu swój adres nadesłać.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż z mocy postanowienia Sądu, Parasoli różnych sztuk 100, Klarynety, Instrumenta mosiężne dęte, Zegar ścienny brązowy, tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej, pod Nr 1809 Lit: A. w dniu 29 Maja/10 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą. *Józefat Magnuski K. T. C. W. M.*

W dniu 29 Maja/10 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, prawnie zajęte Ruchomości sprzedane będą przez publiczną Licytacją a mianowicie: Komody, Szafy, Łóżka, Fortepjan, it. p.

Stanisław Nowka K. T. C. W. M.

Łosy do 5 klasy 45 Lot: Nr 10,307 1/3, 14,997, 20,198 i 24,870 1/10 zaginęły, wygrana iaka padnie, prawym właścicielom w Kontrolli zapisanym wypłaconą zostanie.

Dalsza kontynuacja Licytacji Ruchomości Towarów Korzennych, a mianowicie rozmaitych Win w dobrych gatunkach po ś. p. *Józef Wołowski* Kupcu, odbywać się będzie w d. 10 Czerwca r. b. i następnych z rana od godziny 9 do 1, a po południu od 3 do 6, codziennie przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 792, na przeciw Komissorjatu ubiorczego położonym. *Nowicki R.*

Do naięcia od Sgo Jana r. b. pod Nr 710, przy ulicy Leszno LOKAL na 1m piętrze składający się z Sali z Balkonem, 3ch Pokoiów, Przedpokoiu i Kuchni, do tego Spizarnia, Piwnica i Drwalnia, a ktoby sobie życzył, może dobrać więcej mieszkania, iako też Stajnię i Wozownię, przytym pomniejsze Lokale są do naięcia. Wiadomość u Właściciela w tymże domu.

☉ Z dnia 16 na 17 z. m. w nocy, skradziony został Zegarek złoty starego fasonu, repeter, cyferblat biały, z napisem Breguet, przy tymże

kluczyk złoty na łańcuszku. Kto go dostrzeże raczy dać znać na pierwsze piętro w domu Drodzowskiego przy ulicy Niecałej, za nagrodą.

W dniu 29 Maja/10 Czerwca o godzinie 10 rano w Warszawskim Kommissjo-nierskim Kommissjo-nierskim przy ulicy Elekto-ralnej pod Nr 750, odbędzie się publiczna Licytacja na sprzedaż 10ciu Koni i tyleż Powózek; zatem chęć kupna mający w oznaczonym czasie stawić się zechcą. *Kryniski.*

Uwładamiam interes-owaną Publiczność, iż w dniu 29 Maja/10 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na Targu publicznym za Żelazną Bramą przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą następujące ruchomości, Stoły, Krzesła, Ławki, Lustra, Zegary, i wiele innych.

Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Zawładamiam się Osoby używające różnego rodzaju PASTILKOW ANGIELSKICH iako to: miętowych, pektoralnych i siarczanych, tudzież Arrow-rootu, citrat-kali, t. t. p. przedmiotów, dawniej w Handlu W. Evans sprzedawanych, że takowe stały się własnością Apteki J. C. K. Mści gdzie odtań po d:wnych cenach sprzedawane bywają.

BANK POLSKI.— Podaie do wiadomości publicznej, iż w dalszem następstwie dóbr na własność Bankowi przez skarb ustąpionych, odbędzie się licytacja głośna sprzedaży Dóbr MONICE składowane się z Folwarku i Wsi Monice, z folwarku i wsi Kłocko, z folwarku i wsi Jeziory, z 2ch Młynów wietrznych, z 2ch wodnych, z Selectwa w Monicach położonych w Obwodzie Sieradzkim w Wtwie Kaliskim, obejmujących przestrzeni włók 117, morgów 29, prętów 109 miary nowo-polskiej, w d. 6 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w sali zwykłych posiedzeń Bankowych. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest przedrozporządzeniem licytacji złożyć na wadium zł. 26,000 gotowizną lub Listami zastawnymi białymi z 11 kuponami. Najwięcej postępujący nabycwa obowiązany jest złożyć do Kasy Banku Polskiego sumę iaka najwyżej postąpioną będzie na licytacji poczynając od zł. 96,213 gr. 10 gotowizną, lub w Listach zastawnych białych z 11 kuponami, najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji. Prócz tego ubezpieczy hypotecnie zł. 88,000, które spłacać będzie sposobem amortyzacji w ciągu lat 28 i opłacać będzie roczny kanon po zł. 4900. Najwięcej postępujący staje się dóbr Monice właścicielem od 1 Czerwca r. b. równie iak wpływów nieruchomości, poczynając od tejże daty, lecz obowiązany jest dzisiejszemu ich dzierżawcy dotrzymać kontraktu aż do 1 Czerwca 1836 r. Dalsze warunki, tudzież opisanie ta-

laryczne źródła dóbr pomienionych; każdy ubiegający się o ich kupno przejrzeć może w Kancelarii Sekretarza Jlnego Banku Polskiego codziennie od godziny 10 z rana do 2giej po południu, niemniej u W.W. Witkowskiego Adwokata i Wojciechowskiego Obróńcy Prokuratorji Jlniej w Kaliszu. Może nadto przekonać się każdy o stanie dóbr na gruncie. Radca Stanu Prezes Lubowidzki. Sekr. Jlny *Żubkowski.*

Zawładamiam Osoby których się dotyczyć może, ażeby raczyli z długami uiścić się najdalej w przeciągu miesiąca, gdyż po oznaczonym terminie później sami sobie winę przypiszą, jeśli doznają iakiej nieprzyjemności. Mieszkam pod Nr 1313, przy ulicy Nowy Świat. *T. U. Buoll.*



Właściciel znacznego Składu Win Węgierskich starych od dawnych lat, w butelkach konserwujących się; tudzież w beczkach białe, a mianowicie czerwone Erlauer z roku 1892 i 1897, postanowił takowe sprzedać całkowicie pod korzystnymi warunkami dla kupującego, lub częściowo po niższej cenie. Życzący sobie nabyć raczy się zgłosić do Właściciela Handlu Win pod Nr 551, przy ulicy Długiej w Pałacu Lasockich zwanym, w tymże Handlu sprzedać się Wino czerwone garniec zł: 9, 12 i 15, niemniej białe na butelki i szklanki, Wino francuskie, reńskie, szampańskie, Porter, i t. p.

PLAC obszerny na Pradze pod Warszawą przy ulicy Targowej pod Nr 170, z materjałami wszelkimi to iest: Drzewem, Cegłą, Wapnem, i Gątami, do budowlí przysposobionemi, iak również ze składką ogniową do zł. 15,480 wynoszącą, z towarzystwa Ogniowego podnieść się w każdym czasie mogącą, iest z wolnej ręki do nabycia, o cenie i warunkach dowiedzieć się można u Milzyńskiego Adwokata Nr 548, w Warszawie zamieszkałego.

SPRZEDAŻ SABOWA. Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 403 sytuowana, w drodze działów na sprzedaż publiczną wystawiona, w dniu 11 Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I. niezawodnie pod bardzo korzystnymi warunkami sprzedaną będzie. Warunki przejrzane być mogą aż do sprzedaży u Dutkowskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 647f3 zamieszkałego, i w Kancelarii Pisarza Trybunału.

Całe **GOSPODARSTWO** z **MEBLAMI**, **BILARDEM**, **LAMPAMI**, i wszelkimi **REK WIZYTAMI**, **SKLEP** z **SZYNKOWNIĄ**, **SALA** do tańca i dwa **POKOJE** do mieszkania, z **KUCHNIĄ**, **DRWAŁ-**

NIĄ, GÓRA, PIWNICAMI. Dnia, pod korzystnymi warunkami przy ulicy Ogrodowej pod Nr 821 pod 3ma Murzynami od Sgo Janar. b. do nałecia; informacja u Właściciela na gruncie.

SKLEPY I POMIESZKANIA zdadne na skład wełny, są do wynalęcia na czas Jarmarku w dawnym gmachu Teatralnym. Informacja u Rządcy tegoż gmachu.

Dalsza kontynuacja licytacji towarów i ruchomości po Józefie Zakulskim kupcu tutejszym pozostałych, odbywać się będzie w d. 9 Czerwca b. r. oraz wdni następne codziennie od godz. w pół do 4tej po południu, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Młokosiewicza pod Nr 468 i 9.

KOCZ zfordekiem, należącymi kuframi i walizką, mało używany, bardzo dogodny do wyjazdu do wód jest do sprzedania przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 2794 w magazynie Tobiasza zwanym; wiadomość o cenie w składzie wódki w domu tymże eksystującym.

W dniu 11. b. m. o godzinie 3 po południu przy ulicy Dziekanka w domu Karmelitów w nowej oficynie sprzedane zostaną: Meble różne, Zegary, Srebro, Lustra i sprzęty domowe.

Kontynuować będą wyprzedaż z wolnej ręki przez główną licytacją, aż do zupełnego pozhycia się rzeczy pozostałego mi towaru galanteryjnego przy placu targu wełny. Bergmann.

KOCZ zfordekiem i rekwiizytami do podróży potrzebni, mało używany, trwały, wygodny i w zupełności dobrym stanie, jest do sprzedania w Warsztacie Powozów przy ulicy Senenatorkiej pod Nr 479.

Podpisany mając zamiar wyprzedania się z Towarów Angielskich, w Składzie tego znajdujących się, ma honor Szanowną Publiczność niniejszym o tem wiadomości, iż sprzedaż takowa po znacznie niższej cenie odbywać się będzie w domu Nr 477 przy ulicy Senatorskiej przez publiczną Licytacją z wolnej ręki w dniu 9 b. m. i następnych wyjąwszy Święta aż do zupełnego ukonczenia takowej; a to od godziny 9 rano do 1 z południa, tudzież od 3 do 7 wieczor. *Thos. M. Evans.*

W Pałacu Wąsowiczów dawniej Tyszkiewiczów na Krak: Przed: obok Wizytek, w Antresolach na 2m piętrze, z powodu wyjazdu z Warszawy, są do sprzedania z wolnej ręki różne **MEBLE** i **SPRZĘTY** Gospodarskie w najlepszym stanie za pomierzną cenę; o czem u Stróża Pałacowego dalszą informację powziąć można.

Do handlu win i korzeni **P. Z. Muszkat** przy ulicy Franciszkańskiej w własnym domu

pod Nr 1808, nadszedł transport Wody mineralnej zagranicznej świeżej 1835 r. z różnych źródeł, iakoż: Marjenbadzkie, Egierskie, Selterskie, Giesshueblerskie i innych. Sprzedają się za bardzo umiarkowaną cenę, o świeżości i rzeczywistości ich pochodzenia, każdy na miejscu z oryginalnych listów i rachunków, przekonać się może.

Urząd Muncyपालny M. S. Warszawy.

Przechylając się do prośby Staroza: Szmul'a Herłaga Planherty, na teraz pod Nr 2318 zamieszkałego, o udzielenie nowej **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionego starego Prześledzenia wzywani-niejszem każdego, kto by je posiadał lub sobie przy-właszczył, aby takowe sam w Urzędzie Muncyपाल: Sekeji Biletów złożył; wrznie zaś dostrzeżenia onej w rękę nieprawnego posiadacza najbliższego Kommissarza Cyркуłowego o tem zawiadomił. Warszawa: dnia 13 Grud. 1834 r. Referendarz Stanu Prezydent *J. Leszczyński.* Sekretarz Generalny *G. Jahotkowski.*

Dnia 8 Czerwca r. b. przed wieczorem zginiła **SUCZKA** z gatunku Szpiczków, cała biała, za uszkami miała wełne skawaloną, ogon długi; łaskawy znalazca, lub mający o niej wiadomość raczy dać znać przy ulicy Freta pod Nr 261, na pierwsze pićtro za nagrodą Rubli 2.

DONIESIENIA Z BIÓRA ZLECEN Nr 473 Lit: C.

Kto by miał **BRYCZKĘ** na resorach, choćby na 2ch, krytą i lekką, do sprzedania, raczy w jak najkrótszym czasie zostawić adres w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż w moiej Farbiarni w domu Nr 1885, przy ulicy Przyrynek, przyjmują do farbowania na różne kolory i drukowania w różne desenie: Chustki merynosowe, Materje iedwabne, Cyrkasy, Płótna, i t. p. piórę oraz Szale i Chustki. *Jan Wajbał* farbiarz.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Pieczeń cielę: z różną, Poledwiec z piure kartofla; Pieczeń woła: z masłem szczypio: Mostki cielę: z sosem szparago; Potrawa z pulard z kalafjora; Cynadry, Paszteciki z mizgami, Krupnik gospodarski Rosół, Szparagi Robrat wiedeń: Zrazy a la nelson, Kotlety cielę: z groszkiem, etc.

Dziś rano ciepła stopni 12. Weczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Dziś *Co kto lubi.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Zdzistaw. Śluga dwóch Panów.*